

Sąd potwierdził, że przyczyną nowotworu był Roundup

28 sierpnia 2018

Po ogłoszeniu w dniu 10 sierpnia br. wyroku z w sprawie kalifornijskiego ogrodnika chorującego na nieuleczalny nowotwór znów rozgorzała dyskusja wokół najpopularniejszego na świecie środka chwastobójczego: glifosatu. Sędziowie z San Francisco stwierdzili, że przyczyną raka (chłoniaka nieziarniczego) u Dawayne Lee Johnson'a był częsty kontakt z flagowym produktem Monsanto: Roundupem i zasądzi mu wypłatę odszkodowania w wysokości 289 miliona dolarów.

Wyrok kalifornijskiego sądu otwiera drzwi do wygranej kolejnym ponad 4 tysiącom osób z całego świata procesujących się z koncernem.

Europa

Koszty związane z ewentualnymi odszkodowaniami dla tych ludzi poniesie niemiecka firma Bayer, która w tym roku kupiła Monsanto za niemałą kwotę 63 miliardów dolarów. To jednak nie jedyne kłopoty niemieckiego koncernu. Sędziowie ogłosili wyrok w San Francisco w piątek, zaś w poniedziałek wartość akcji Bayer'u na giełdzie spadła aż o 14%, co oznacza 14 miliardów dolarów straty wartości rynkowej w ciągu zaledwie trzech dni!

Koncern jednak broni glifosatu twierdząc, że jest on bezpieczny i zamierza się odwoływać: „Werdykt kalifornijskich sędziów stoi w opozycji do wyników badań naukowych, dekad doświadczeń oraz decyzji władz na całym świecie, które nie wyraziłyby zgody na stosowanie środka wywołującego raka.” – napisano w przesłanym do Agencji Reutera oświadczeniu.

W Unii Europejskiej od lat trwa dyskusja dotycząca bezpieczeństwa najpopularniejszego tu herbicydu: glifosatu. W

zeszłym roku Komisja Europejska przedłużyła licencję na jego stosowanie na kolejne pięć lat, jednak wyrok z San Francisco ponownie przechylił szalę na rzecz domagających się wprowadzenia zakazu jego stosowania. „Musimy skończyć z inwazją tej substancji na nasz rynek, zagrożenia, które istnieje tylko dlatego, że podpisano umowy gwarantujące zyski wybranym podmiotom” – napisał na „Facebooku” włoski premier Luigi Di Maio.

Francuski minister środowiska, Nicolas Hulot, uważa, że dzięki werdyktowi będzie można wypowiedzieć wojnę glifosatowi w Europie. „Jeśli nadal będziemy czekać, ta trucizna będzie zabijać, a ofiar będzie przybywać.” – powiedział w wywiadzie dla stacji radiowej BFM.

Włochy i Francja już poczyniły kroki do stopniowego wycofywania tej substancji z ich państw. Niemcy zamierzają wprowadzić całkowity zakaz wprowadzić w ciągu trzech lat. W kwietniu tamtejsza minister rolnictwa, Julia Kloeckner, zapowiedziała przygotowanie rozporządzenia zabraniającego stosowania glifosatu w przydomowych ogródkach, na terenach parków i tych przeznaczonych pod rekreację sportową.

Indie

Gazeta „Times of India” napisała, że werdykt sędziów z Kalifornii powinien przyspieszyć wprowadzenie zakazu stosowania glifosatu na terenie całego kraju. „Nasza organizacja już dostarczyła petycję do ministra rolnictwa podpisaną przez tysiące ludzi domagających zakazu stosowania glifosatu. Niestety, jak dotąd nie podjęto żadnych działań w tej sprawie” – twierdzi Kathiva Kuruganti z organizacji Alliance for Sustainable and Holistic Agriculture.

W Indiach glifosat jest stosowany głównie w uprawach genetycznie modyfikowanej bawełny. Monsanto po raz pierwszy sprzedało jej nasiona w tym kraju w 1995. Dziś, ponad 90% tamtejszych upraw tej rośliny stanowią właśnie odmiany GMO.

Australia

Po ogłoszeniu werdyktu australijski oddział Greenpeace'u ponownie zwrócił się do rządu o ograniczenie sprzedaży herbicydu Monsanto dostępnego obecnie na terenie całego kraju. „Stosowanie tego niebezpiecznego produktu powinno zostać ograniczone” – powiedziała w wywiadzie dla Guardian Australia Jamie Hanson, kierowniczka ds. kampanii z Greenpeace'u.

Hanson dodaje: „Roundup jest tu łatwo dostępny, przez co potencjalnie niebezpieczny dla wielu naszych obywateli. Ta sprawa jest pierwszą z setek, które wytoczono w Stanach Zjednoczonych, a które dotyczą potwierdzenia związku między glifosatem a chłoniakiem nieziarnistym. Tak naprawdę nie wiemy, jak wielu ludzi dotknęła ta choroba z powodu kontaktu z tym herbicydem i ilu z nas jeszcze zachoruje.”

W odpowiedzi na te zarzuty rzecznik tamtejszego oddziału Monsanto stwierdził, że: „Amerykańska Agencja ds. Ochrony Środowiska, podobnie jak wiele innych instytucji na całym świecie, w tym w Australii, stoi na stanowisku, że glifosat nie powoduje raka”.

Autorstwo: Lorraine Chow

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: EcoWatch.com

Źródła polskie: Xebola.wordpress.com, WolneMedia.net